



Jakieś piosenki

Wydanie pierwsze

Wydawnictwo Kis Inkris
Warszawa, 2021

<https://github.com/dzierzanowski/spiewnik-szant>



Jakieś piosenki

[illegible]

1 Chłopcy z Botany Bay

Muzyka: Mietek Folk

capo: 3. próg

- h A h
1. Już nad Hornem zapada noc
h A D
Wiatr na żaglach położył się
G A D A h
||: A tam jeszcze korsarze na Botany Bay |
G A h
| Upychają zdobycze swe :||
2. Jolly Roger na maszcie już śpi
Jutro przyjdzie z Hiszpanem się bić
A korsarze znużeni na Botany Bay
Za zwycięstwo dziś będą swe pić
3. Śniady Clark puchar wznosi do ust
"Bracia, toast! Niech idzie na dno!"
Tylko Johnny nie pije, bo kilka mil stąd
Otuliło złe morze go
4. Nie podnosi kielicha do ust
Zawsze on tu najgłośniej się śmiał
Mistrz fechtunku z Florencji ugodził go
Już nie będzie za szoty się brał

5. W starym porcie zapłaczę Margot
Jej kochany nie wróci już
Za dezercję do panny na kei w Brisbane
Oddać musiał swą głowę pod nóż
6. Tak niewielu zostało dziś ich
Resztę zabrał Neptun pod dach
Choć na ustach wciąż uśmiech, to w sercach lód
W kuflu miesza się rum i strach
7. To ostatni chyba już rejs
Cios sztyletem lub kula w pierś
Bóg na szkuner w niebiosach zabierze ich
Wszystkich chłopców z Botany Bay
8. Już nad Hornem zapada noc
Wiatr na żaglach położył się
A tam jeszcze korsarze na Botany Bay
Upychają zdobycze swe



2 Kapitan Kidd

Muzyka: North Cape

e h e
 Ref.: Me imię William Kidd
 a D
 Już czeka stryk, czeka stryk
 e h e G D
 Królewski korsarz William Kidd, czeka stryk
 G D a
 Me imię William Kidd
 e h a
 Zbrodni ogromnych to mit
 e G h D/F# e
 Powróciłem, choć w Londynie czeka stryk

e h e
 1. Mój ojciec uczył mnie
 G D
 Jak nie znaleźć się na dnie
 e D a h e
 Lecz los okrutny zabrał go rodzinie mej
 e h e
 Choć biblię w rękę moją kładł
 G D
 Morza urok na mnie padł
 e D a h e
 I marynarzem stałem się, choć czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

2. Kanonier William Moore
 Pierwszy trafił na mój sznur
 Bo przeciw mnie ośmielił się on wzniecić bunt
 Choć dobrym strzelcem William był
 Pod salingiem będzie gnił
 Buntownik każdy skończy tak, już czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

3. Raz gdy było ze mną źle
 Obiecałem sobie, że
 Mądrości drogą odtąd pójde po kres dni
 Lecz mój korsarski podły fach
 Zabił wnet o duszę strach
 I potępienie czeka mnie, bo czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

4. *(wolniej)*
 To egzekucyjny blok
 Zaraz mnie ogarnie mrok
 Bo na mą szyję kat założy gruby sznur
 Więc dzisiaj ostrzec ciebie chcę
 Byś za przykład nie brał mnie
 Mądrości drogą zawsze szedł, bo czeka stryk

Ref.: *(szybciej)*
 Me imię William Kidd...×2



3 Pij za starego (Whiskey in the jar)

Muzyka: Thin Lizzy

Interpretacja: Poszedłem Na Dziób

Intro: F C G C

C

1. Płynąłem w dół Cork City

a

By przejść przez Góry Kerry

F

Spotkałem tam Farrella

C

Co forszę swoją liczył

C

Sięgnąłem więc po spluwę

a

A potem po swój rapier

F

Krzyknąłem: "Dawaj forszę

C

jeśli ci miłe życie!"

Ref.: ×2

G

Masza ring dama du dama da

C

Pij za starego

F

Pij za starego

C

G

C

Bo whiskey pełny słój

Przej.: F C G C

2. Zabrałem całą forszę

A trochę tego było

Zaniosłem worek szmalu

Do domu pięknej Molly

A ona przysięgała

Że tylko o mnie śniła

Lecz wnet się okazało

Że tylko szmal mój woli

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C

3. Pijany i zmęczony

Poszedłem znów do Molly

Zabrałem jej szmal cały

Nie wiedząc, co mnie czeka

Lecz nagle tuż przede mną

Kapitan Farrell stoi

Strzeliłem więc z mej spluwy

Trafiając w tego człeka

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C

4. Rybacy łowią ryby

Myśliwi tną zwierzynę

A ja lubię posłuchać

Odgłosu kanonady

I lubię mieć przy sobie

Mą Molly, cud-dziewczynę

Lecz teraz siedzę w celi

I mam łańcuchów ślady

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C



4 Press gang (Branka)

Muzyka: Cztery Refy



- | | |
|---|--|
| <p>1. W dół od rzeki, poprzez London Street
Psów królewskich oddział zwarty szedł
Ojczyźnie trzeba dziś świeżej krwi
Marynarzy floty wojennej</p> <p>2. A że byłem wtedy silny chłop
W tłumie złowił mnie sierżanta wzrok
W kajdanach z bramy wywlekli mnie
Marynarza floty wojennej</p> <p>3. Jak o prawa upominać się
Na gretingu nauczyli mnie
Niejeden krwią wtedy spłynął grzbiet
Marynarza floty wojennej</p> | <p>4. Nikt nie zliczy ile krwi i łez
Wsiąkło w pokład, gdy się zaczął rejs
Dla chwały twej, słodki kraju mój
Marynarzy floty wojennej</p> <p>5. Hen, za rufą miły został dom
Jesteś tylko parą silnych rąk
Dowódca tu twoim bogiem jest
Marynarzu floty wojennej</p> <p>6. Gdy łapaczy szyk formuje się
W pierwszym rzędzie możesz ujrzeć mnie
Kto stanie na mojej drodze dziś
Łup stanowi floty wojennej</p> |
|---|--|



5 Stary bryg

Muzyka: EKT Gdynia

Intro: d a d G ×2

d a d a d a d G
 1. Gdy wypływał z portu stary bryg
 d C F C d a d G
 Jego dalszych losów nie znał nikt
 d F
 Nikt nie wiedział o tym, że
 G a d a d G
 Statkiem-widmem stanie się stary bryg
 d a d G

d F C d
 Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni
 F C d a d G
 I butelka rumu
 d F C d
 Hej, ho! resztę czas uczyni
 F C d a d G
 I butelka rumu
 d a d G

2. Co z załogą zrobił stary bryg
 Tego też nie zgadnie chyba nikt
 Czy zostawił w porcie ją
 Czy na morza dnie? Nikt nie wie gdzie

Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni...

3. Przepowiednia zła jest, że ho ho
 Kto go spotka, marny jego los
 Ale my nie martwmy się
 Hej, nie martwmy się — rum jeszcze jest!

Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni... ×2



6 Stary wrak

Muzyka: Mechanicy Szanty

Intro: d a

C DG

a G a^{sus2}

1. Już zakończył życie swe
C D G
Oparł dziób o stromy brzeg
a G a^{sus2}
Rejsu kres wyznaczył czas i morza gniew
Już pozostał tylko ślad
Żagli, które targał wiatr
Nie zawiodą go już więcej na swój szlak

Tam gdzieś czeka na nas znów
G
Żagli biel i silny wiatr
a F
Tam gdzieś czeka żywioł, który wciąż nas gna
d a
Gdzieś do postrzępionych palm
C D G
Do milczących, złotych plaż
a G a^{sus2}
Stary wrak na pokład już nie weźmie nas

2. Dzielný był przez tyle lat
 "Czarnej Kuli" nosił znak
 Imię jego wśród liniowców każdy znał
 Gdy na cumach w porcie stał
 Smukłe linie, piękny kształt
 Każdy morze razem z nim zdobywać chciał
- Płynąć tam, gdzie czeka znów
 Żagli biel i silny wiatr
 Płynąć tam, gdzie żywioł, który wciąż nas gna
 Gdzieś do postrzępionych palm
 Do milczących, złotych plaż
 Dziś na pokład stary wrak nie weźmie nas
3. To wędrówki jego kres
 Skończył się już żagli wiek
 Nie powrócą pod błękitny nieba dach
 Tylko w sercach naszych trwa
 Do żaglowców z tamtych lat
 Wielka miłość, która w morze ciągnie nas
- Chcemy płynąć tam, gdzie znów
 Żagli biel i silny wiatr
 Chcemy płynąć w żywioł, który wciąż nas gna
 Tam do postrzępionych palm
 Do milczących, złotych plaż
 Stary wrak wciąż pływać będzie w naszych snach
- ej.: Tam do postrzępionych palm
 Do milczących, złotych plaż
 Stary wrak wciąż pływać będzie w naszych snach



7 “1788”

Muzyka: Jacek Kaczmarski

Intro: F B F C
F B F C F

- F B
1. Ta pierwsza morska podróż do Australii!
F C
Łotry przy burtach, prostytutki w kojach
F B
Wszyscy się bali, łkali i rzygali
F C
W drodze do raju. Przewrotności Twoja
d g
Panie, coś w jeszcze nam nieznanym planach
d a
Miał czarne diabły strzegące wybrzeży
B C F
Edenu, który przeznaczyłeś dla nas
B C d
A w który nikt, prawdę mówiąc, nie wierzył!
d B F C

2. Czym żeśmy, marni, zasłużyli na to?
Ten, co zawisnąć miał za kradzież płaszcza
Płakał nad swoją niechybną zatrutą
Nie widział Ciebie w robaczywych masztach
Statku, co tylko był więzieniem nowym
Tej co kupczyła ciałami swych dzieci
Ani przez mgnienie nie przyszło do głowy
Że to nadziei — nie rozpaczy statek
3. Niejeden żołnierz z ponurej eskorty
Bo czym się ich los od naszego różnił?
Wiedział, że nigdy już nie ujrzy portu
Gdzie go podejmą karczmarze usłudzy
I płatne dziewczki; że zabraknie rumu
Zanim do celu przygnasz okręt szparki
Z marynarzami pili więc na umór
I — wbrew zakazom — grali o więźniarki

4. Prawda, nie wszyscy próby Twe przetrwali
Ale też ciężkość nas doświadczała, Panie
Nie oszczędzałaś nam wysokiej fali
Za którą mnogim przyszło w oceanie
Zakończyć żywot; innym dąsała zgniły
Wypadły zęby, rozgorzały wrzody
Więc znaczą nasz zielony szlak mogiły
Szkorbutu, szału, francuskiej choroby
5. Nikt nie odnajdzie w ruchomych otchłaniach
Ciał nieszczęśników — oprócz Ciebie, Boże
Ich żywot grzeszny epitafiów wzbrania
Lecz — ukarani. Więc wystarczy może
Żeś się posłużył strasliwym przykładem
Oni naprawdę dotarli do piekieł
A umierając nie wierzył z nich żaden
Że w swym cierpieniu umiera — człowiekiem
6. Ład nam się wydał niegościnnie, dziki
Łotr bez honoru, kobieta sprzedajna
Z dnia na dzień — jak się stać ma osadnikiem
Nieznanych światów? Bo rozpoznać Raj nam
Nie było łatwo; znaleźć w sobie siłę
Wbrew przeciwnościom, bez słowa zachęty
By mimo wszystko żyć — nim nam odkryłeś
Kraj szczodry w zboże, złoto i diamenty
d g
7. Łajdacki pomiot, łotrowskie nasienie
d a
Czerpiąc ze spichrza Twoich dóbr wszelakich
B C F
Choć tyle wiemy własnym doświadczeniem
d B F C
W nas jest Raj, Piekło — I do obu-szlaki
d B F C
W nas jest Raj, Piekło — I do obu-szlaki
d B F C
W nas jest Raj, Piekło — I do obu-szlaki
d B F C



8 Pójdę w połoniny (A ja wolę...)

Muzyka: Dom o Zielonych Progach

- E a
1. A ja wolę
 E a G F
 Na zielonej łące siedzieć
 C E
 Niżli w szarym mieście, które głuche jest
 F C
 Na moje wołanie
 F C
 Na mój niemy krzyk
 F C E a G F C
 Na moją samotność obojętne jest
2. Pójdę w połoniny
 W roztańczone bujne trawy
 Pod rękę razem z polnym wiatrem
 Między szumem liści
 Ukryte słowa dla mnie
 Zanucę je głośniej, niech popłyną dalej gdzieś
3. Niech na moim niebie
 Rozniebieszczą się gwiazdy
 Niczym Mały Książę będę sobie szedł
 Może spotkam różę
 Której kolców brak
 Która zdradzi mi swe imię i swój uśmiech da

Przej.: Na na na na na...

4. Pójdę w połoniny...



9 Premium Boy (Somebody That I Used To Know)

Muzyka: Gotye

Interpretacja: 808 Squad

Intro: d C d C ×4

- d C
1. Now and then I think of
 d C d C
 when we were together
 d C
 Like when you said you felt
 d C d C
 so happy you could die
 d C d C
 Told myself that you were right for me
 d C d C
 But felt so lonely in your company
 d C d C d C d C
 But that was love and it's an ache I still remember

Przej.: d C d C ×4

2. You can get addicted to a certain kind of sadness
 Like resignation to the end, always the end
 So when we found that we could not make sense
 Well you said that we would still be friends
 But I'll admit that I was glad it was over

- d C B C
- Ref.: Bo Michał to jest premium boy
 d C B C d
 Pije kawę z mlekiem sojowym gardzi normalną
 C B C
 Gardzi także herbatą
 d C B C
 Chyba że posłodzi cukrem trzcinowym
 d C B C
 Michał to jest taki premium boy
 d C B C d
 Na jego chlebie możesz znaleźć tylko majonez
 C B C
 Kiedyś zgłupiał włączył jazz
 d C B C
 Potem wszedł na łóżko i zerzygał się
 d C B C
 ||: (bo Michał — to premium boy) |
 d C B C
 | Każdy wie, że Michał to jest premium boy :||

Przej.: d C d C ×4



10 Wilcza zamieć

Muzyka: Marcin Przybyłowicz (z gry Wiedźmin: Dziki Gon)

Interpretacja: Studio Accantus

Intro: d d B C $\times 2$

$\begin{array}{ccc} & d & B & C \\ 1. & \text{Na szlak moich blizn poprowadź palec} & & \\ & d & g & A \\ & \text{By nasze drogi spleść gwiazdom na przekór} & & \\ & B & g & A \\ & \text{Otwórz te rany, a potem zalecz} & & \\ & d & & \\ & \text{Aż w zawily losu ułożą się wzór} & & \end{array}$

d
 Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem
 B C
 Cierpka jak agrest, słodka jak bez
 d
 Chcę śnić czarne loki splątane
 B g A
 Fiołkowe oczy mokre od łez

2. Za wilczym śladem podążę w zamieć
I twoje serce wytropię uparte
Przez gniew i smutek stwardniałe w kamień
Rozpalę usta smagane wiatrem

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem...

3. Nie wiem czy jesteś moim przeznaczeniem
Czy przez ślepy traf miłość nas związała
Kiedy wyrzekłem moje życzenie
Czyś mnie wbrew sobie wtedy pokochała?

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem...

Przej.: d d B C $\times 2$ 

11 Few days

Muzyka: Ryczące Dwudziestki

1. O Panie, czemu w ziemi tkwię
Hej raz, hej raz!
I macham szuflą cały dzień?
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej
Few days, few days
Mogę kopać przez dni parę
Ale wracać chcę ×2

2. Tam każdy takie bajdy plótł
Nie raz, nie raz
Przekroczysz Jukon, złota w bród
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej...×2

3. Wykopię jeszcze parę dziur
Hej raz, hej raz
Wytoczę płonnej skały wór
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej...×2

4. Za żonę tu łopatę mam
Już dość, już dość
A zysk, że jej używam sam
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej...×2

5. O Panie nie jest to Twój raj
O nie, o nie
Nadzieję innym głupcom daj
Ja na morze chcę!

Ref.: Chociaż już mi wystarczy
Few days, few days
Dam Ci jeszcze jedną szansę
Ale wracać chcę ×2



12 Byłaś serca biciem

Muzyka: Jerzy Dobrzyński

Interpretacja: Andrzej Zaucha

Intro: c B f f

c B f
Ref.: Byłaś serca biciem

c B f
Wiosną, zimą, życiem
Marzeń moich echem
Winem, wiatrem, śmiechem

- c B f
1. Ostatnio w mieście mym tramwaje po północy błądzą
c B f
Rozkładem nocnych tras piekielne jakieś moce rządzą
c B f
Nie wiedzieć czemu wciąż rozkłady jazdy tak zmieniają
c B f
Że prawie każdy tramwaj pod twym oknem nocą staje

Ref.: Byłaś serca biciem ...

2. Ostatnio słońca mniej, ostatnio noce bardziej ciemne
Już nawet księżyc drań o tobie nie chce gadać ze mną
W kieszeni grosze dwa, w kieszeni na dwa szczęścia grosze
W tym jednak losu żart, że ja obydwą grosze noszę

Ref.: Byłaś serca biciem ...

G# f⁷ Eb
Przej.: Ktoś pytał jak się masz
c
Jak się czujesz
G# f⁷ Eb
Ktoś, z kim rok w wojnę grasz
g C
Wyczekuje
G# f⁷ Eb c
Ktoś, kto nocami, ulicami, tramwajami
G# f⁷ F F# G
Pod two okno mknie, gdzie spotyka mnie

Ref.: Byłaś serca biciem ...

Przej.: Ktoś pytał jak się masz ...



